

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 maja 2022 r., na posiedzeniu w trybie art.

535 § 3 k.p.k.

sprawy **K. R.**,

skazanego z przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 22 grudnia 2021 r., sygn. akt XI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 18 czerwca 2021 r, sygn. akt VII K (...),

p o s t a n a w i a:

- 1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) **zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3) **zasądzić od skazanego K. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. D. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postaci sporządzenia odpowiedzi na kasację sporządzonej przez pełnomocnika.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 18 czerwca 2021 r. (sygn akt VII K (...)) K. R. został uznany winnym czynu z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k.,

za który wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 22 grudnia 2021 r. (sygn. akt XI Ka (...)).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi:

„1) rażącego naruszenia następujących przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wadliwego rozstrzygnięcia:

a) art. 452 § 1 pkt 2 i § 3 k.p.k., art. 193 § 1 i art. 202 § 1 w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci braku zastosowania tych przepisów w zw. z art. 117 a § 3 k.p.k. w postaci wadliwego zastosowania tego przepisu w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego zawartego w piśmie z dnia 9 grudnia 2021r. o dopuszczenie dowodu z opinii kombinowanej biegłych psychiatrów i psychologa, celem ustalenia, czy ze względu na aktualny stan zdrowia psychicznego K. R. może on brać udział w postępowaniu, a także czy ten stan pozwala na retrospektywną ocenę, czy w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu, K. R. był w stanie rozpoznać znaczenie tego czynu i pokierować własnym postępowaniem i potraktowanie tego wniosku jako zmierzającego do wykazania okoliczności, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy ocena tego wniosku wymagała wiadomości specjalnych, a nadto wadliwe przyjęcie, że wniosek ten zmierzał do usprawiedliwienia nieobecności oskarżonego na rozprawie, podczas gdy zmierzał on do wykazania przesłanek wykluczających lub ograniczających jego odpowiedzialność karną na podstawie art. 31 k.k.;

b) art. 457 § 3 w zw. z art. 433 §§ 1 i 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji w granicach tego środka odwoławczego, w tym zaniechanie kompleksowego, zgodnego z art. 424 § 1 k.p.k., odniesienia się do:

- części zeznań świadka Z. D. z postępowania przygotowawczego, gdzie podał, że był wyprzedzany przez samochód B. po tym, jak zobaczył światło jadącego z przeciwka samochodu na lewym pasie ruchu,

pozostających w sprzeczności z jego depozycjami złożonymi na rozprawie, z których mogło wynikać, że świadek ten dostrzegł nadjeżdżający z przeciwnika F. [...] już w fazie wyprzedzania prowadzonego przez świadka samochodu Suzuki przez prowadzącego samochód B. oskarżonego, co uniemożliwiało ocenę sprzeczności tych zeznań i doprowadziło co najmniej do przedwczesnego wniosku, iż oskarżony był w stanie dostrzec nadjeżdżający z przeciwnika F. [...] zanim rozpoczął manewr wyprzedzania samochodu S.;

- części wyjaśnień oskarżonego, w których podał, że dostrzegł „światło nadjeżdżającego skutera” dopiero w fazie wyprzedzania samochodu S., gdy zrównał się z tym samochodem, a nie przed rozpoczęciem tego manewru;

- zaniechania analizy zeznań świadka Z. D. i wyjaśnień oskarżonego, z których wynika, że zanim doszło do wypadku, dostrzegalne przed nimi było słabo świecące na żółto lub białe światło jednoślada w kontekście zeznań świadka M. P., który światło F. [...] tankującego na stacji paliw w C. oceniał jako lewe przednie światło mijania, pomimo, że takiej pewności nie mieli opiniujący w sprawie biegli, ani też okoliczności tej nie potwierdza stan żarówki prawego reflektora F. [...];

- i w wyniku tego, przedwczesne uznanie, iż brak było podstaw do dopuszczenia uzupełniającej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, poprzedzonego eksperymentem procesowym, celem wyjaśnienia, czy oskarżony był w stanie dostrzec - przed rozpoczęciem wyprzedzania samochodu S. - lewe przednie światło F. [...] przy założeniu, że mogło być to światło pozycyjne, które oświetlało światła drogowe ciągnika siodłowego, jadącego jako pierwszy w kolumnie pojazdów, w której jako ostatnie jechało B. kierowane przez K. R. ;

2) rażące i mające wpływ na treść wadliwego wyroku naruszenie art.

115 § 2 k.k. poprzez pominięcie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu sposobu i okoliczności popełnienia czynu, w zakresie tego, że oskarżony był w stanie mimo wywołanego przez niego stanu zagrożenia uniknąć wypadku przy zachowaniu toru ruchu

prostolinijnego wyprzedzając samochód Suzuki, lecz wykonanie tego manewru obronnego zostało uniemożliwione przez używanie przez kierowcę F. [...] K. S. jedynie lewego przedniego światła, co doprowadziło do dezorientacji K. R. i zjechanie samochodem B. do lewej krawędzi jezdni, gdzie doszło do zderzenia obu pojazdów oraz w rezultacie naruszenie art. 53 § 1 k.k. i wymierzenia oskarżonemu kary rażąco surowej, bez należytego uwzględnienia społecznej szkodliwości zarzucanego czynu, do którego tragicznego skutku przyczyniło się radykalnie złamanie przepisów ruchu drogowego przez pokrzywdzoną K. S..”

Mając na uwadze tak postawione zarzuty i podstawy kasacji, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L..

W odpowiedzi na kasację zarówno Prokurator, jak i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Istota postępowania kasacyjnego polega nie tyle na wykazaniu, że można inaczej ocenić materiał dowodowy, nawet prezentując lepiej uargumentowaną wersję, lecz na wykazaniu, że utrzymanie w mocy wyroku przez Sąd II instancji było pokłosiem rażących błędów procesowych, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie. Nie chodzi zatem o spór dotyczący wersji wydarzeń, ale wykazanie, że ta przyjęta przez Sąd I instancji i niezakwestionowana skutecznie w postępowaniu apelacyjnym wynika z rażąco błędnie zastosowanego prawa. W niniejszej sytuacji nie mamy jednak z takim przypadkiem do czynienia.

Skarżący co do zarzutu 1 a) sam zauważył, że „choćbowiem — jak wynika z zaświadczenia psychiatry - oskarżony wcześniej nie leczył się psychiatrycznie, a jego dolegliwości zaczęły się manifestować w związku z zarzutem spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, to jednak wcale to nie oznacza, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w

procesie, nawet jeśli jego interes reprezentuje obrońca.” Nie bardzo wiadomo następnie, w jaki sposób skarżący chciałby powiązać tak postawioną diagnozę z postulowanym przez siebie rozważeniem zastosowania art. 31 k.k., zwłaszcza, że koncentruje się raczej na ukazaniu, że stan oskarżonego tempore criminis mógłby teoretycznie wpływać na sposób jego percepcji sytuacji na drodze. Nie wyjaśnia, jakie znaczenie miałyby dla tej okoliczności mieć postulowane przez niego ewentualne wykazanie braku możliwości pokierowania postępowaniem przez oskarżonego. Ponadto, gdyby uznać, nawet jak chce tego skarżący, że oskarżony wszedł za kierownicę samochodu w stanie, w którym nie miał pełnej zdolności do prawidłowego postrzegania, to stanowi to rażące naruszenie reguł ruchu drogowego, które prowadzić mogłyby do wypadku. Stąd można mieć wątpliwości, czy argumenty w tym kierunku są w istocie skierowane na korzyść oskarżonego.

Co do zarzutu 1 b), to pozostaje w tym miejscu odesłanie do obszernych wywodów Sądu odwoławczego na s. 5-6 uzasadnienia wyroku, gdzie ten precyzyjnie punktuje zarzuty apelacyjne, zwłaszcza prezentując pominięte przez skarżącego fragmenty zeznań świadka D., które przeczą wnioskowi, jakie skarżący zdaje się wyciągać z cytowanych niepełnych depozycji tego świadka. Sąd odnosi się także do ustaleń wzajemnej pozycji pojazdów oraz wpływu ukształtowania drogi w feralnym miejscu. Jednoznacznie prowadzi to Sąd do wniosku, że kierujący B. powinien powstrzymać się od manewru wyprzedzania, gdyż światła jakie dostrzegali na przeciwległym pasie (niezależnie jak je interpretował) oznaczały inny pojazd i konieczność odczekania, aż pojazdy się wyminą. Kwestionowanie przez skarżącego opinii biegłego oraz pozostałego materiału dowodowego stanowi jedynie próbę pokazania, że teoretycznie do wyobrażenia jest inny przebieg zdarzenia, lecz nie przedstawia argumentów, które mogłyby przekonywać z dozą wysokiego prawdopodobieństwa, że w istocie Sąd odwoławczy przedwcześnie i rażąco niezasadnie zdezwuował tę wersję.

Zarzut 2. jest nietrafny, gdyż Sąd odwoławczy nie stosował prawa materialnego na etapie postępowania odwoławczego.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

